



ŚWIATOWIT Supplement Series B: Barbaricum, vol. 11

ed. Bartosz Kontny

Instytut Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego

Zakład Archeologii Europy Starożytnej

BARBARICUM

Tom 11

*Ubi tribus faucibus fluenta Vistulae
fluminis ebibuntur.*

Jerzy Okulicz-Kozaryn in memoriam

pod redakcją

Bartosza Kontnego

Warszawa 2015

Institute of Archaeology, University of Warsaw
Światowit Supplement series B: Barbaricum
Volume 11

Redakcja naukowa serii

Bartosz Kontny

Redakcja tomu

Bartosz Kontny

Kolegium redakcyjne

Agata Chilińska-Früboes, Adam Cieśliński, Anna Juga-Szymańska,
Bartosz Kontny, Andrzej Maciałowicz, Izabela Szter

Skład i łamanie

Andrzej Szela

Projekt okładki dla serii

Michał Beszczyński

Fotografie Jerzego Okulicz-Kozaryna

Archiwum cyfrowe Instytutu Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego
(skany z archiwum prywatnego Jerzego Okulicz-Kozaryna)

ISSN 1231-1499

© Autorzy

© Instytut Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego
ul. Krakowskie Przedmieście 26/28; PL 00-927 Warszawa

Druk i oprawa

Zakład Graficzny Uniwersytetu Warszawskiego
ul. Krakowskie Przedmieście 26/28
00-927 Warszawa



SPIS TREŚCI

Bartosz KONTNY <i>Od redakcji</i>	11
Jacek ANDRZEJOWSKI <i>Celtycka moneta z Sielunia nad Narwią</i>	13
Łukasz ANTOSIK , Grażyna IWANOWSKA <i>Tekstylika z cmentarzyska kultury kurhanów wschodnioliteńskich w Żwirblach</i>	25
Rasa BANYTĖ-ROWELL <i>Seeking the beginning of the Early Roman Iron Age in the Memelkultur Area: steps in the dark</i>	37
Marcin BIBORSKI <i>Rzymskie miecze obosieczne z rękojeściami w kształcie głowy orła</i>	51
Anna BITNER-WRÓBLEWSKA , Wojciech WRÓBLEWSKI <i>Aestii Tacyta. Kim naprawdę byli?</i>	65
Tomasz BOCHNAK , Justyna WAROWNA <i>Jerzy Okulicz pinxit – kielno z grobu kultury przeworskiej z Malkowic, pow. staszowski</i>	79
Agata CHILIŃSKA-FRÜBOES <i>Rzymska fibula z d. Kirpehnen</i>	99
Adam CIEŚLIŃSKI , Mirosław J. HOFFMANN , Jarosław SOBIERAJ <i>Dwa dziobowate okucia końca pasa z południowo-zachodnich Mazur i ziemi lubawskiej</i>	115
Katarzyna CZARNECKA <i>Importowana kasetka brązowa z cmentarzyska kultury przeworskiej w Lachmirowicach, pow. inowrocławski</i>	123
Marcin ENGEL , Cezary SOBCZAK <i>W poszukiwaniu nekropoli Âtvâgov. Uwagi na temat znalezisk sepulkralnych z okresu wikingów w Szurpiłach</i>	131
Jacek GACKOWSKI <i>Osiedla nawodne kultury kurhanów zachodniobałtyjskich. Kilka refleksji po dwudziestu latach od zakończenia badań w Moltajnach, pow. kętrzyński i Pieczarkach, pow. giżycki</i>	159
Piotr IWANICKI <i>Sprzączki z kolcem przedłużonym w skuwkę w kulturze przeworskiej</i>	175
Ludwika JOŃCZYK , Aneta GOŁĘBIOWSKA-TOBIASZ <i>Okucie rozetkowe z Szurpił. Import ze świata nomadów w sercu Jaćwieży</i>	195
Piotr KACZANOWSKI , Judyta RODZIŃSKA-NOWAK <i>Uwagi o przydatności wyników analizy cmentarzysk ciałopalnych z okresu rzymskiego do studiów paleodemograficznych</i>	215

Bartłomiej KACZYŃSKI, Urszula ZIEMSKA	227
<i>Osada grupy olsztyńskiej w Olsztynie-Brzezinach, stan. XXVIII w świetle sondażowych badań wykopaliskowych</i>	
Małgorzata KARCZEWSKA, Maciej KARCZEWSKI	245
<i>Szpila z poroża barwiona związkami miedzi z grobu 517, odkrytego na cmentarzysku kultury bogaczewskiej w Paprotkach Kolonii w Krainie Wielkich Jezior Mazurskich</i>	
Aneks I	
Elżbieta JASKULSKA	257
<i>Analiza antropologiczna kości ze stanowiska Paprotki Kolonia 1: grób numer 517</i>	
Aneks II	
Katarzyna CYWA	260
<i>Analiza drewna z fragmentów drzewców grotów z grobu 517 z cmentarzyska w Paprotkach Kolonii</i>	
Andrzej KASPRZAK	263
<i>Dwa groby z nietypowymi ostrogami na cmentarzysku kultury wielbarskiej w Czarnówku, stan. 5</i>	
Михаил Михайлович КАЗАНСКИЙ	277
<i>О происхождении восточнобалтских умбонов с „жемчужным” декором</i>	
Andrzej KOKOWSKI	289
<i>Importowane naczynie rzymskie z miejscowości Karzec w Wielkopolsce</i>	
Jerzy KOLENDO, Tomasz PŁÓCIENNIK	297
<i>Description of the Baltic coast in Pliny the Elder's Naturalis historia (IV 94–97)</i>	
Bartosz KONTNY	307
<i>This came out of the swamp. Wolka See revisited: some debatable problems concerning Balt weapons</i>	
Bartosz KONTNY, Paweł SZYMAŃSKI	333
<i>Zapinka z późnego okresu wędrówek ludów z Pucka</i>	
Maria KRAJEWSKA	351
<i>O wileńskim kolekcjonerze Antanasie Szutinasie i jego zbiorach</i>	
Владимир Иванович КУЛАКОВ	365
<i>Первые фибулы Эстиев</i>	
Jerzy M. ŁAPO	377
<i>Taki szport. Przyczynek do dziejów grodziska w Szestnie-Czarnym Lesie</i>	
Piotr ŁUCZKIEWICZ	383
<i>Sobieszyn, stan. 1. Zniszczone cmentarzysko kultury przeworskiej z młodszego okresu przedrzymskiego i okresu rzymskiego</i>	

Wanda KOZAK-ZYCHMAN	401
<i>Przepalone szczątki kostne ze zniszczonego grobu kultury przeworskiej z młodszego okresu przedrzymskiego na stan. 1 w Sobieszynie, gm. Ulęż, woj. lubelskie</i>	
Henryk MACHAJEWSKI, Ryszard PIETRZAK	403
<i>Figurka typu „wilk ogniowy” z osady ludności kultury jastorfskiej w Jeziorach Małych, powiat średzki</i>	
Andrzej MACIAŁOWICZ	413
<i>Nieznane cmentarzysko w Lipówce a kwestia nietypowego modelu stroju i północnych powiązań kultury przeworskiej w młodszym okresie przedrzymskim</i>	
Renata MADYDA-LEGUTKO	437
<i>Bemerkungen zur Männertracht bei der Bevölkerung der Wielbark-Kultur auf der Grundlage der metallenen Gürtelteile</i>	
Jerzy MAIK	451
<i>Tekstylnia z cmentarzyska w Nowym Łowiczu, pow. drawski. Wyniki dotychczasowych badań</i>	
Анна Владимировна МАСТЫКОВА	461
<i>О некоторых подвесках в погребениях ольштынской группы</i>	
Magdalena MACZYŃSKA, Ireneusz JAKUBCZYK	477
<i>„Dziewczynka z zapalkami”? Kurhan V na cmentarzysku kultury wielbarskiej w Babim Dole-Borczu, pow. kartuski, stan. 2</i>	
Barbara NIEZABITOWSKA-WIŚNIEWSKA	489
<i>Ulów (pow. tomaszowski, woj. lubelskie), stanowisko 7, obiekt 124, czyli raz jeszcze w kwestii glinianych guzów typu Bernašivka</i>	
Wojciech NOWAKOWSKI	525
<i>Wenetowie/Wenedowie w badaniach Jerzego Okulicz-Kozaryna</i>	
Mirosław PIETRZAK	535
<i>Zapinki rozetowe z Mierzeszyna w powiecie gdańskim</i>	
Mirosław PIETRZAK, Franciszek ROŻNOWSKI	539
<i>Dwa interesujące groby szkieletowe ludności kultury wielbarskiej odkryte na cmentarzysku w Pruszczu Gdańskim, stan. 7</i>	
Christine REICH, Anna JUGA-SZYMAŃSKA	549
<i>Rätselhafte Beschläge – Bestandteile prachtvoller Gürtel im südöstlichen Ostseeraum</i>	
Mirosław RUDNICKI	573
<i>Cmentarzysko w Burdągu – ponownie odkryta nekropola grupy olsztyńskiej</i>	
Mirosław RUDNICKI, Konstantin SKVORTSOV, Paweł SZYMAŃSKI	585
<i>Uwagi wstępne o kolekcji Biriukova, czyli o możliwości identyfikacji zabytków z dawnego Prussia-Museum w Królewcu</i>	

Konstantin SKVORTSOV	601
<i>The Story of a 'Byzantine' coin from Sambia (on the question of Balto-Avar contacts)</i>	
Konstantin SKVORTSOV, Audronė BLIUJENĖ	623
<i>A Merovingian Trace in the Baltic Region</i>	
Andrzej SZELA	639
<i>Wybrane zespoły grobowe z nekropoli w Brudnicach, stan. V w kontekście innych stanowisk grupy nidzickiej i kontaktów z zachodnimi rejonami Morza Bałtyckiego</i>	
<i>Wykaz skrótów bibliograficznych</i>	659

Od redakcji

Jedenasty tom „Barbaricum” ma szczególny charakter, nie tylko ze względu na niezwykle rozmiary. Został on poświęcony pamięci profesora Jerzego Okulicz-Kozaryna, pomysłodawcy serii „Barbaricum” i redaktora pierwszych jego tomów, nade wszystko jednak człowieka otwartego, lubiącego ludzi i pełnego nieszablonowych pomysłów. Nauką zajmował się po On ludzku, zawsze otwarty na pomoc, nic zatem dziwnego, że wychował bardzo wielu archeologów z różnych ośrodków naukowych. Zresztą wielu tych, którzy nie wyszli bezpośrednio ze „stajni Okulicza”, ale zetknęli się z nim na swojej drodze naukowej, chętnie zalicza się do grona uczniów śp. Profesora. To oni właśnie, wraz z oddanymi kolegami po fachu z Polski, Litwy, Rosji, Niemiec i Francji, przygotowali artykuły do niniejszego tomu, pragnąc upamiętnić Jurka. Nie ma tu miejsca na przywoływanie Jego życiorysu naukowego; zresztą takich wspomnień ukazało się ostatnio wiele, w różnych językach. Echa Jego badań wybrzmiewają w prezentowanej księdze dostatecznie głośno i często – w zaczerpniętym od Jordanesa tytule (do cytowanego fragmentu sięgał przecież często w swoich publikacjach), przede wszystkim jednak w przywoływanych tezach i pracach Jego autorstwa. Archeolodzy nadal poruszają zagadnienia, zgłębiane przezeń w licznych pracach: kwestie etnogenetyczne, studia nad kulturami przeworską i wielbarską, czy – szczególnie Mu bliskie – problemy archeologii bałtyjskiej od wczesnej epoki żelaza po okres średniowiecza. Odciski Jego stóp znaleźć można na wielu ścieżkach dociekań naukowych, wydeptywanych przez autorów tomu. Trudno o lepszy dowód wszechstronności inspiratora takich studiów!

W pracy nie zastosowano podziału tematycznego, z uwagi na przenikanie się wielu zagadnień, przy czym najwyraźniej zarysowuje się blok prac poświęconych archeologii bałtyjskiej, której współtwórcą był Jerzy Okulicz-Kozaryn. Obfitość wątków poruszonych w tomie imponuje, dlatego stwierdzić można, że choć w 2012 r., wraz z odejściem Profesora, skończyła się pewna epoka, to jednak Jego dzieło ma się jak najlepiej.

Nie warto zapraszać do lektury w nadmiernie podniosłym nastroju, szczególnie, że żywe są wciąż wspomnienia oryginalnego poczucia humoru śp. Profesora. Trawestując Jego powiedzenie można więc skonstatować co następuje: wygląda na to, że prace i pomysły obydwu – Okulicza i Kozaryna – nie przestaną inspirować także przyszłych pokoleń badaczy.

Bartosz Kontny

Anna BITNER-WRÓBLEWSKA

Państwowe Muzeum Archeologiczne w Warszawie

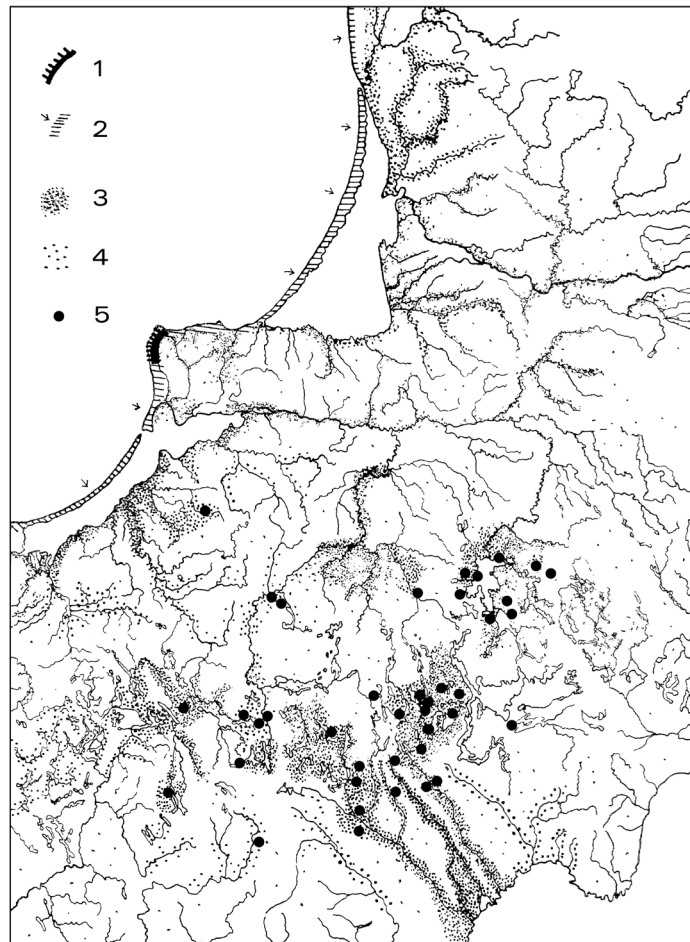
Wojciech WRÓBLEWSKI

Instytut Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego

Aestii Tacyta¹. Kim naprawdę byli?

Dla wielu pokoleń studentów archeologii jednym z podstawowych źródeł wiedzy o okresie wpływów rzymskich na ziemiach polskich była tzw. buraczkowa książeczka (nazywana od koloru okładki), czyli CCCXXII tom Zeszytów Naukowych Uniwersytetu Jagiellońskiego (22. zeszyt *Prac Archeologicznych*), pt. „Kultury archeologiczne i strefy kulturowe w Europie środkowej w okresie wpływów rzymskich”, wydany w Krakowie w 1976 r. Zebrane tam artykuły w dużym stopniu zachowały swoją aktualność do dziś i odwołują się do nich kolejne pokolenia studentów i naukowców. Jeden z tych ważnych tekstów został napisany przez śp. Profesora Jerzego Okulicz-Kozaryna, a dotyczył kontaktów wschodniego побереża Bałtyku i centrum sambijskiego z południem Europy we wczesnym okresie wpływów rzymskich (OKULICZ 1976). Siłą sprawczą tych kontaktów było „złoto północy”, czyli bursztyn, który cieszył się ogromnym zainteresowaniem Rzymian. Prof. Okulicz-Kozaryn poprzeciżył swoją analizę wczesnorzymskiej kultury na Sambii, Mazurach i wybrzeżu zachodnioliteńskim roz-

ważaniami na temat występowania bursztynu w tej strefie (Ryc. 1) oraz sposobami jego eksploatacji w czasach Tacyta (OKULICZ 1976, 181–185). Te niezwykle cenne uwagi nie utrwały się jednak w pamięci badaczy, a wątek eksploatacji bursztynu na południowo-wschodnich



Ryc. 1. Pruskie i litewskie obszary bursztynodajne.

1 – urwiska wybrzeża sambijskiego z najbogatszymi złożami niebieskich iłów trzeciorzędowych; 2 – plaże obfitujące w wyrzucany przez morze bursztyn; 3 – tereny bogate w bursztyn w złożach czwartorzędowych i odkrywkach trzeciorzędowych; 4 – miejsca sporadycznego występowania bursztynu; 5 – miejscowości objęte regalia bursztynowymi w XIV–XVIII w.

Według: OKULICZ 1976

¹ Niniejszy artykuł jest zmienioną wersją referatu wygłoszonego przez nas w listopadzie 2012 r. na konferencji w Wilnie „In honour of Jonas Puzinas. The Roman Iron Age in the Baltic Region”. Winni jesteśmy wdzięczność śp. prof. Jerzemu Kolendo za wszystkie uwagi odnośnie do naszego referatu. Udział w konferencji i przygotowanie artykułu było możliwe dzięki uczestnictwu w projekcie „Okres wędrówek ludów między Odrą i Wisłą”, finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki, przyznanych na podstawie decyzji nr DEC-2011/02/A/HS3/0039.

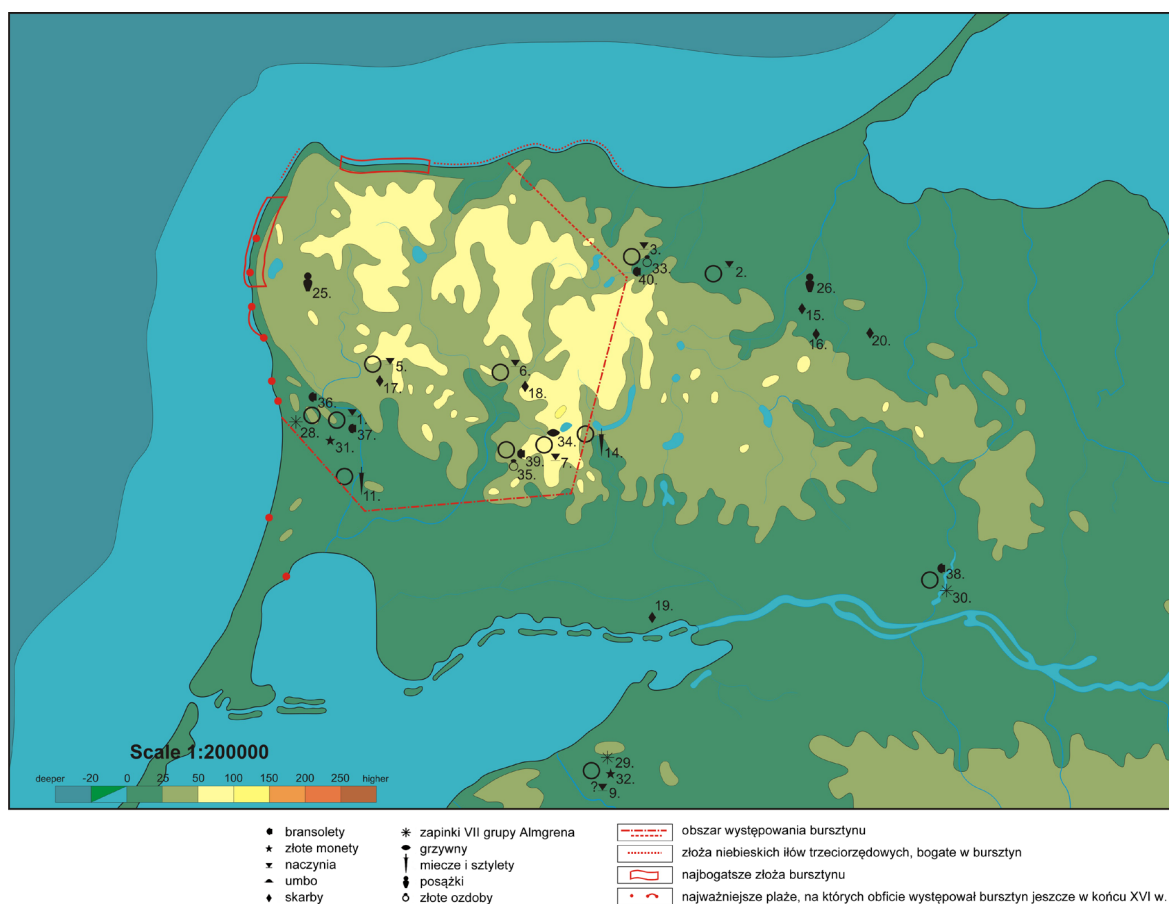
pobrzeżach Bałtyku w czasach Tacyta został podjęty i rozwinięty dopiero wiele lat później (KOLENDO 2009), jednak bez powiązania ze złożami bursztynu w tym regionie. W naszym artykule pragniemy zwrócić uwagę, że dobrze jest czytać po wielokroć naszych mistrzów, a niekwestionowanego Mistrza archeologii bałtyjskiej, któremu dedykowany jest niniejszy tom, w szczególności!

Nie zaszkodzi też sięgać do – zdawałoby się świetnie znanych i znakomicie zinterpretowanych – źródeł pisanych, bowiem nowe materiały czy spojrzenie z innej perspektywy może przynieść ciekawe spostrzeżenia. Naszym zdaniem warto przyjrzeć się ponownie słynnej relacji Tacyta o mieszkańcach bursztynodajnej krainy, czyli *Aestii*, o których napisał on obszerny passus w swojej *Germanii*, powstałej pod koniec I wieku n.e. (*Germania* 45, 2–5). W literaturze panuje powszechne przekonanie, że *Aestii* należy wiązać z Bałtami, a zwłaszcza mieszkańcami Półwyspu Sambijskiego i zachodnich wybrzeży Litwy (KOLENDO 1981; 2008B; 2009; OKULICZ 1986; NOWAKOWSKI 1995; MICHELBERTAS 2001; BITNER-WRÓBLEWSKA 2010). Czy jednak jest to słuszna identyfikacja? Czy podane przez Tacyta informacje nie stoją często w sprzeczności z obrazem kultury ludów bałtyjskich, jaki znamy ze źródeł archeologicznych i etnograficznych?



Ryc. 2. Bagrowanie bursztynu w początkach XX w. Według: FRANZ, KRAUSE 1936

Tacyt opisuje Morze Swebskie rozciągające się za siedzibami Swionów, nad którym mieszkają *Aestiorum gentes*: *Suebici maris litore Aestiorum gentes adluuntur*. Użyta przez rzymskiego historyka liczba mnoga (*Aestiorum gentes*) wyraźnie świadczy o tym, że nad Morzem Swebskim mieszało wiele ludów objętym wspólnym mianem Estów. Podobnego określenia, *gentes*, używa Tacyt opisując Swebów (*Sueborum*), o których pisze, że to nie jeden lud, lecz wiele plemion i związków, „choć w całości zwą się Swebami” (*Germania* 38). Nie jest do końca jasne, dlaczego w interpretacji określenia *Aestiorum gentes* J. Kolendo zakładał, że sformułowanie to dotyczy „poszczególnych osiedli na Sambii i przyległych terenach, do których docierali Rzymianie...” (KOLENDO 2008A, 177), a nie – jak napisał Tacyt – wielu ludów.



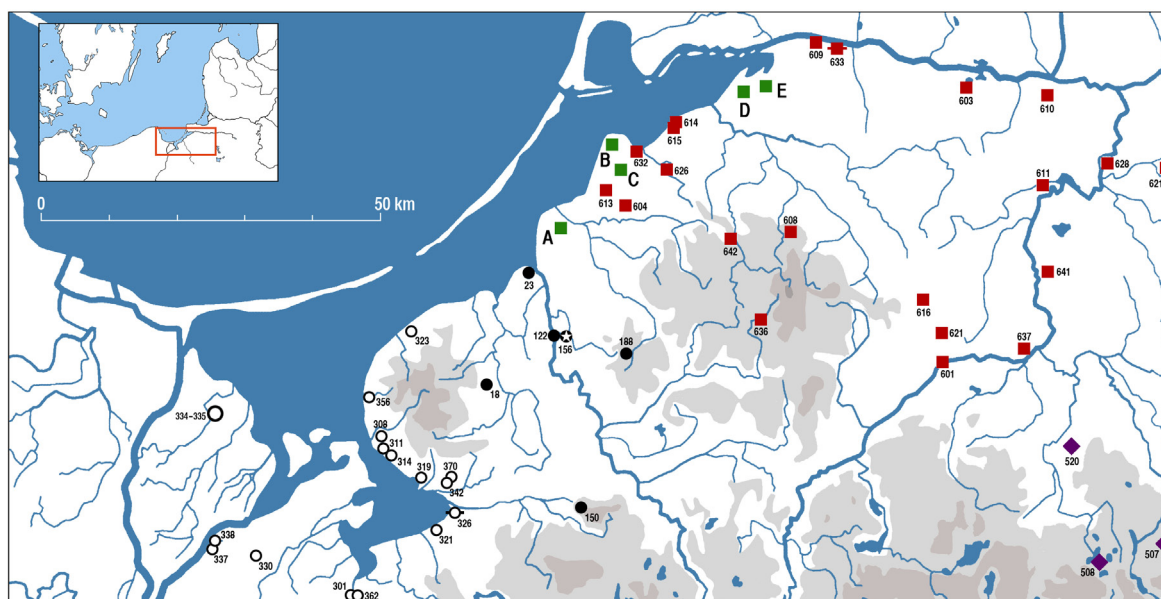
Ryc. 3. Złoża bursztynu na Sambii i występowanie importów rzymskich. Według: SKVORTSOV 2012

Bursztyn – ważny „bohater” tej części *Germanii* – opisany jest pod nazwą *glesum*, która z całą pewnością nie jest nazwą bałtyjską, ale nazwą pochodzenia germańskiego (RIDDLE 1964, 110–120). Tacyt podaje szczegółowy opis sposobu pozyskiwania bursztynu, który był zbierany na plażach (*in ipso litore*) albo wylawiany z przybrzeżnych płycizn (*inter vada*), zapewne metodą bagrowania (Ryc. 2) znaną jeszcze z połowy XX w. (FRANZ, KRAUSE 1936; OKULICZ 1976, 181–183). Jak wykazał to J. Kolendo, takie obserwacje musiały bez wątpienia pochodzić z pierwszej ręki, od bezpośredniego obserwatora (KOLENDO 2009, 132). Opisany przez Tacytą sposób pozyskiwania bursztynu jednoznacznie wskazuje na potencjalne miejsca takiej obserwacji. Najbardziej pasują do tego opisu płytkie wody Zalewu Wiślanego (Ryc. 3)². Bursztyn mógł być także zbierany na południowych i południowo-zachodnich plażach Półwyspu Sambijskiego lub Mierzei Kurońskiej. Z pewnością nie mogły to być wysokie, klifowe brzegi północno-zachodniej i północnej Sambii, gdzie występują niebieskie iły trzeciorzędowe z najbogatszymi źródłami bursztynu³. W grę nie wchodziły także tereny Mazur czy Puszczy Kurpiowskiej, gdzie bursztyn wydobywany był metodą odkrywkową (OKULICZ 1976, 183, ryc. 1).

Najbliższy – z perspektywy Rzymu – i najbardziej pasujący do opisu Tacytą obszar bursztynodajny to rejon Zalewu Wiślanego. Nie było już potrzeby wędrować dalej nad urwiska północnej Sambii czy jeszcze dalej na północ, na Mierzę Kurońską czy ujście Niemna. Ograniczenie obszaru wydobywania bursztynu, o którym pisze Tacyt, do pobrzeży Zalewu

² Bardzo dziękujemy Konstantinowi Skvortsovowi za możliwość opublikowania kolorowej wersji mapy, która w wariantcie czarno-białym znalazła się w 18 tomie „Archaeologia Baltica” (SKVORTSOV 2012, ryc. 5). Zapewne względy techniczne nie pozwoliły redakcji „Archaeologia Baltica” na zamieszczenie barwnych ilustracji mimo postulatów autora.

³ Do dziś czynna jest odkrywkowa kopalnia bursztynu w północno-zachodniej Sambii, w miejscowości Āntarnoe (d. Palmnicken). Kopalnia rozpoczęła swoją działalność w 1875 r. (por. RITZKOVSKI 2001, 234).



Ryc. 4. Stanowiska kultury wielbarskiej i kultury Dollkeim-Kovrovo nad Zalewem Wiślanym w fazie B₂. Czarne kółka (puste lub pełne) – stanowiska kultury wielbarskiej; czerwone kwadraty – stanowiska kultury Dollkeim-Kovrovo; fioletowe romby – stanowiska kultury bogaczewskiej; według: CIEŚLIŃSKI 2010. Zielone kwadraty – stanowiska kultury Dollkeim-Kovrovo: A – d. Carben; B – Veseloe (d. Balga); C – Moskovskoe (d. Partheinen); D – Pribreżnyj; E – Šossejnoe (d. Maulen); według: СКВОРЦОВ 2013

Wiślanego w nieco innym świetle stawia potencjalną identyfikację *Aestiorum gentes*. Jeśli bowiem przyjrzeć się mapie osadniczej tego regionu w czasach relacji Tacyty, rekonstruowana sytuacja etniczna nie jest już taka jednoznaczna. J. Kolendo poddał szczegółowej analizie źródła (KOLENDO 2008A, 24–44), z których korzystał rzymski historyk i określił czasy, do których odnosi się opis wschodniej części Europy barbarzyńskiej na koniec I w. n.e., co w periodyzacji środkowoeuropejskiej można synchronizować z fazą B_{2a}. Tacyt korzystał bowiem z relacji dotyczącej wyprawy ekwity nad Bałtyk za czasów Nerona (między 50 a 68 r. n.e.), a przede wszystkim z anonimowego źródła (*Descriptio Suebiae* według propozycji J. Kolendo), które musiało powstać za czasów Domicjana, między 92 a 98 r. n.e.

Analizując osadnictwo nad Zalewem Wiślanym w końcu I stulecia i początkach II w., otrzymujemy bardzo ciekawy obraz. Trzeba sobie oczywiście zdawać sprawę, że obraz ten jest nieco spleśzczony, bo większości stanowisk nie da się wydatować precyzyjnej niż faza B₂, a zatem trudno uchwycić dokładnie ten moment, o którym pisze Tacyt, choć bardzo się do tego zbliżamy. W fazie B₂, z jednej strony, od wschodu, nad Zalewem rejestrowane są stanowiska bałtyjskiej kultury Dollkeim-Kovrovo, które dochodzą niemal do Pasłęki (СКВОРЦОВ 2013). Z drugiej strony, wzdłuż brzegów Zalewu Wiślanego i zatoki późniejszego jeziora Drużno, znajdują się stanowiska germańskiej kultury wielbarskiej (CIEŚLIŃSKI 2010)⁴. Te ostatnie koncentrują się przede wszystkim w zachodniej części Wysoczyzny Elbląskiej, a nad Pasłęką pojawiają się raczej dopiero w fazie B_{2b}. Odległość między skrajnymi nekropolami obu kultur wynosi nie więcej niż około 30–40 km (Ryc. 4)⁵, zatem trudno w tym przypadku mówić o „dużej pustce osadniczej” dzielącej obie jednostki kulturowe, jak jest to podkreślane w literaturze (KOLENDO 2008A, 176), zwłaszcza w świetle funkcjonującej wówczas w tym regionie wspólnoty stylistycznej (por. uwagi poniżej). Bagrowanie bursztynu z płytkich wód Zalewu Wiślanego odbywało się zapewne

⁴ Pragniemy serdecznie podziękować dr. Adamowi Cieślińskiemu za konsultacje i uzupełnienie informacji o sytuacji osadniczej tego regionu o nowe dane, uzyskane przez niego już po napisaniu monografii.

⁵ Jeśli będziemy brać pod uwagę stanowiska datowane ogólnie na fazę B₂, odległości między stanowiskami poszczególnych kultur wynosiły zaledwie 10 km (СКВОРЦОВ 2013, 42, 43).

z równym powodzeniem tak w strefie osadnictwa kultury wielbarskiej, jak i bałtyjskiej kultury Dollkeim-Kovrovo, a dla przybysza z dalekiego południa wszyscy ci ludzie byli mieszkańcami bursztynowego wybrzeża – *Aestiorum gentes*.

Tacyt wyraźnie pisze, że Estiowie „mają zwyczaje i strój, jak u Swebów, język zbliżony do brytańskiego”. Z tej konstatacji możemy wnosić, iż elementy stroju i życia codziennego Estiów nie odbiegały od analogicznych aspektów u innych ludów środkowoeuropejskiego *Barbaricum*. Zjawisko to jest dobrze czytelne w materiale archeologicznym na bogatych obszarach bursztynodajnych – u ujścia Wisły, nad Zalewem Wiślanym i na Sambii. W czasach Tacyta na terenach kultury wielbarskiej, bałtyjskich kultur Dollkeim-Kovrovo i bogaczewskiej, oraz we wschodniej strefie kultury przeworskiej powstaje swego rodzaju wspólnota stylistyczna (ANDRZEJOWSKI, CIEŚLIŃSKI 2007, 281, 282). Jednym z jej przejawów są wspólne elementy stroju, np. powszechne używanie zapinek oczkowatych, których główne centra występowania znajdują się właśnie w nadwiślańskiej strefie kultury wielbarskiej, w kulturze Dollkeim-Kovrovo, kulturze bogaczewskiej i we wschodniej strefie kultury przeworskiej (ANDRZEJOWSKI, CIEŚLIŃSKI 2007, ryc. 4). Można też przytoczyć wiele przykładów różnokierunkowej wędrowki wzorów między regionem ujścia Wisły i Zalewu Wiślanego, zasiedlonym przez ludność kultury wielbarskiej, a Sambią, zamieszkałą przez ludność bałtyjskiej kultury Dollkeim-Kovrovo, np. sambijskie naczynia zbliżone do pucharów grupy VIII i grupy XIII ceramiki kultury wielbarskiej (NOWAKOWSKI 2007).

Informacje o języku Estiów, „zbliżonym do brytańskiego”, czyli celtyckiego, trudno oczywiście traktować dosłownie (KOLENDO 2008A, 177, 178). Jest to raczej informacja, iż *Aestiorum gentes* posługiwali się językiem niezrozumiałym dla rzymskich informatorów. Ci byli nieźle obeznani z językami germańskimi, można więc przypuszczać, że Estiowie używali innego języka – mógł to być jeden z języków bałtyckich, które wprawdzie należą do tej samej, indoeuropejskiej rodziny językowej co języki germańskie, ale różnią się od nich zdecydowanie. Mógł wchodzić w grę jeszcze inny język, zupełnie odmienny w składni i słownictwie – staroeuropejski lub fiński? Na obecność substratu fińskiego nad południowo-wschodnim Bałtykiem, a przynajmniej na bardzo bliskie kontakty między tym ostatnim regionem, a ziemiami zamieszkałymi przez bałtyckich Finów, wskazują wspólne elementy stroju, m.in. ażurowe lub tutulusowe szpile i zapinki, a także powiązania w sferze *sacrum* (SCHMIEDEHELM 1931; ШМИДЕХЕЛЬМ 1955, 209–211; BANYTĖ-ROWELL, BITNER-WRÓBLEWSKA 2005).

Na marginesie warto zwrócić uwagę, że mimo podkreślenia przez Tacyta trudności z porozumieniem się z *Aestiorum gentes*, nazwa bursztynu (*glesum*), którą odnotowuje, jest germańska. Sugeruje to, iż jednak wśród mieszkańców bursztynowego wybrzeża mógł funkcjonować także język germański.

Kolejnym spostrzeżeniem dokonany przez Tacyta w ustępie o *Aestii*, jest uwaga na temat używania żelaza: *rarus ferri, frequens fustium usus* – „rzadko czynią użytek z żelaza, częściej z kijów”. Ustęp ten próbowano wyjaśnić w rozmaity sposób, starając się połączyć zauważalny brak żelaza z Bałtami. W. Nowakowski tłumaczył, iż Tacyt nie miał na myśli nieznamości wśród plemion bałtyjskich żelaza jako takiego, lecz obserwacja ta dotyczyła braku żelaznych mieczy w zestawie uzbrojenia Bałtów (NOWAKOWSKI 1994). Z kolei J. Kolendo interpretował tę obserwację Tacyta jako podkreślenie prymitywizmu *Aestii* w stosunku do Rzymian (KOLENDO 2008A, 179). Zdaniem tego badacza „Żelazo (*ferrum*) przeciwstawione kijowi (*fustis*) odnosi się tu do broni, a nie do innych wyrobów z tego metalu. Opinia o rzadkim używaniu broni żelaznej może być rezultatem porównania sytuacji istniejącej na terenach kultury przeworskiej, gdzie w świetle znalezisk archeologicznych broń powszechnie występuje w grobach, z sytuacją kręgu zachodniobałtyjskiego”. Jednak

aktualne źródła archeologiczne dotyczące ziem bałtyjskich nie potwierdzają braku znajomości żelaznej broni, wręcz przeciwnie – obecność grotów broni drzewcowej, elementów tarczy, toporów, noży bojowych jest powszechna w zespołach kultury Dollkeim-Kovrovo, kultury bogaczewskiej czy grupy zachodnioliteńskiej (KARCZEWSKI 1999; SKVORZOV 2007; KONTNY 2007; BANYTÉ-ROWELL 2007, 130–144). Występują tam także licznie inne przedmioty żelazne, np. narzędzia ciesielskie (por. RADDATZ 1993, ryc. 11, 18, 21; SKVORZOV 2007, tabl. 59). W tej strefie europejskiego *Barbaricum* określenie *rarus ferri* pasuje tylko do obyczajów ludności kultury wielbarskiej, gdzie żelazo otoczone było swoistym tabu i rzadko wkładane do grobu, zwłaszcza jeśli chodzi o broń. Wątpliwość, skąd rzymscy obserwatorzy mogli znać obyczaje pogrzebowe nadbałtyckich barbarzyńców – dotycząca zresztą w równym stopniu kultury wielbarskiej, jak przywołanej wyżej kultury przeworskiej (por. uwaga J. Kolendo) – można dość łatwo rozproszyć. Skoro zakładamy, że Tacyt dysponował obserwacjami z pierwszej ręki i to tak dokładnymi, jak szczegółowy opis pozyskiwania bursztynu, oznacza, że jego informatorzy musieli nieźle orientować się w życiu mieszkańców bursztynowego wybrzeża. Mogli zatem obserwować także ceremonie pogrzebowe i odnotować zwyczaj niewkładania broni do grobów zmarłych⁶.

Kolejną informacją Tacyta, jaka dotyczy sfery *sacrum* u *Aestiorum gentes*, jest opis ogromnego znaczenia *Magna Mater* w wierzeniach tych ludów. W mitologii bałtyjskiej wskazać można wiele bóstw żeńskich, była to np. Laima, bogini przeznaczenia, Žemyna, bogini ziemi, czy wreszcie tajemnicza, kojarzona z zaranną Wenus „sucza” Žvoruna, jednak żadne z nich nie ma pozycji równej lub wyższej bóstwom męskim (TRINKŪNAS 1999, 76–80, 89–94, tam wcześniejsza literatura; zob. także SUCHOCKI 1991). Zupełnie inaczej wygląda sytuacja w wierzeniach germańskich lub fińskich. Sam Tacyt opisuje szczegółowo ośrodek kultowy bogini Nerthus (*Germania* 40) – bogini o niesłychanie wysokiej pozycji w pantheonie germańskim. Z kolei w wierzeniach ludów fińskich ogromną rolę odgrywała Rauni/Ravdna, małżonka głównego bóstwa uranicznego – boga piorunów Ukko (HOLMBERG 1964, 230; HAAVIO 1979, 161).

Informacja, że Estiowie noszą wizerunki dzików, jako oznakę swej wiary, a także jako amulety i formę samoidentyfikacji, zupełnie nie pasuje do źródeł archeologicznych i archeozoologicznych, jakie znamy z ziem bałtyjskich. Brak śladów, by dziki czy świny odgrywały jakąkolwiek rolę w sferze *sacrum* tych ludów. Poświadczona jest natomiast kultowa rola konia zarówno w formie intencjonalnych pochówków tych zwierząt od przełomu er po wczesne średniowiecze, jak i liczna obecność kości końskich na wczesnośredniowiecznych miejscach kultu (Poganowo, pow. kętrzyński) czy dane ze źródeł pisanych z tego okresu (JASKANIS 1968; WYCZÓŁKOWSKI 2009). Hipoteza J. Kolendo, że przedstawienia w formie dzika w istocie były wyobrażeniami konia, a w trakcie przekazywania i spisywania tej informacji doszło do pomyłki ze względu na pewne podobieństwo dopełniaczy liczby mnogiej nazw obu rodzajów zwierząt (*formas aprorum* = forma dzika; *formas equorum* = forma konia), jest mało przekonująca (KOLENDO 2008A, 178–179). Jeśli jednak oderwiemy się od schematu Estiowie = Bałtowie i poszukamy ludów, w których kulturze symbolicznej czy religijnej dużą rolę odgrywał dzik, bez trudu znajdziemy takie wyobrażenia wśród Celtów (por. DILLON, CHADWICK 1975, ryc. 34; BARTNIK 2012) czy Germanów. Dzik był zwierzęciem rodzeństwa

⁶ O tym, że przybysze z dalekiego południa mogli mieć wystarczająco dużo czasu na dokładne zapoznanie się ze zwyczajami pogrzebowymi opisywanych ludów północy dobitnie świadczy, młodsza od Tacytowej *Germanii* o osiem stuleci, relacja arabskiego podróżnika Ahmada ibn Fadlāna, dotycząca zaskakująco dokładnie opisanego pogrzebu bogatego Rusa (Warega – Skandynawa), który odbył się około 921/922 r. nad Wołgą, na terenie Bułgarii Kamskiej. Polskie tłumaczenie relacji ibn Fadlāna – zob. LEWICKI 1953, 134–136, krytyczna edycja tekstu – zob. ZEKI VALIDI TOGAN 1939; o samym ibn Fadlānie i jego udziale w poselstwie kalifa al-Muktadira do władcy Bułgarów Kamskich – zob. CANARD 1979.

bogów: Frey'a oraz Frey'i⁷. Wśród Skandynawów hełm dekorowany wyobrażeniem dzika był symbolem prestiżu właściciela⁸, darem od boga Frey'a, opisywanym m.in. w sadze o Beowulfie (VAN KIRK DOBBIE 1954).

Podsumowując wszystkie informacje, jakie uzyskujemy z *Germanii* na temat *Aestiorum gentes*, rzuca się w oczy ich niespójność z obrazem ludów bałtyjskich, jaki wyłania się ze źródeł archeologicznych czy późniejszych danych etnograficznych i historycznych. Możemy jednak odbierać te informacje, które przytacza Tacyt, zupełnie inaczej, jeśli zmienimy optykę i będziemy traktować *Aestiorum gentes*, jako wiele ludów zamieszkujących opisywaną przez niego bursztynodajną krainę. Ludów o różnej kulturze, zapewne różnym etnosie i języku. Wówczas kolejne elementy układanki, kolejne elementy opisu Tacyta przestaną stać ze sobą w sprzeczności, bowiem zawsze będą pasować do któregoś z plemion wchodzących w skład *Aestiorum gentes*. Niespójność stanie się jedynie pozorna. W dziejach Europy mamy wiele przykładów sytuacji, gdy „dobry interes” – a trudno za taki nie uznać bursztynu w czasach Tacyta! – gromadził wiele różnych nacji w jednym miejscu i jednym celu. Wystarczy wspomnieć chociażby emporia handlowe z czasów wikingów, jak Hedeby czy Truso, albo kwitnące centrum produkcji włókienniczej w Łodzi w XIX stuleciu.

Wydaje się zatem, że *Aestiorum gentes* opisani w *Germanii* byli polietniczną grupą plemion o różnych cechach kulturowych, co znakomicie wychwycił Tacyt. Nazwa ta mogła odnosić się jedynie do mieszkańców obszarów nad Zalewem Wiślanym, których bezpośrednio obserwowali rzymscy informatorzy. Ale mogła też dotyczyć ogólnie ludów zamieszkujących wszystkie bursztynodajne tereny nad południowo-wschodnim Bałtykiem, co wydaje się bardziej prawdopodobne.

Nazwa Estiowie pojawia się ponownie dopiero w VI w., przy czym nadal jest powiązana z bursztynem. W dziele Kasjodora (*Variae* V 2) występuje jako *H[a]esti*, zaś w pracy Jordanesa (*Getica* V 36, 5–8) jako *Aesti* [*Aestiorum nation*]. Choć panuje opinia, że *Variae* są raczej wzorem ćwiczeń stylistycznych niż źródłem oddającym ówczesną rzeczywistość (NOWAKOWSKI 1995, 83), to istotne jest, iż Kasjodor wymienia *H[a]esti* w kontekście darów bursztynowych. Jordanes także identyfikuje *Aesti* ze zbieraczami bursztynu i lokalizuje nad Morzem Bałtyckim na wschód od *Vidivarii*, którzy mieszkają nad ujściem Wisły⁹. Warto podkreślić, że Jordanes opisuje *Aesti* jako liczne ludy, osiadłe na prawym brzegu Wisły wzdłuż *longissimam* wybrzeży Morza Bałtyckiego.

Kolejne źródła opisują Estiów w oderwaniu od bursztynu. Nazwa *Aisti* pojawia się ponownie dopiero trzysta lat później, w spisany przez Einharda *Żywocie Karola Wielkiego*, relacji datowanej na lata 830–833 (por. NALEPA 1961; tam odwołania do edycji krytycznych i wydań w języku polskim), przy czym lud ten lokalizowany jest nad

⁷ Dzikie (bojowe odyńce, które można było dosiadać wierzchem) były atrybutami obu tych nordyckich bóstw: do Frey'a należał dzik Gullinborsti (o złotej szczecinie), a do Frey'i dzik o imieniu Hlidsvini (SŁUPECKI 2003, 184, 272).

⁸ Chyba najbardziej spektakularnym przedstawieniem tego typu jest wyobrażenie dwóch wojowników z okresu Vendel, widniejące na jednej z brązowych matryc, znalezionych w okolicach Torslundy na Olandii (NØRGÅRD JØRGENSEN 1999, 169–170, ryc. 139; zob. także LECIEJEWICZ 1979, 54). Wyobrażenia dzików znamy także z prestiżowych elementów uzbrojenia anglosaskiego z VI–VII w. (HAMERROW, HINTON 2011, 770–771).

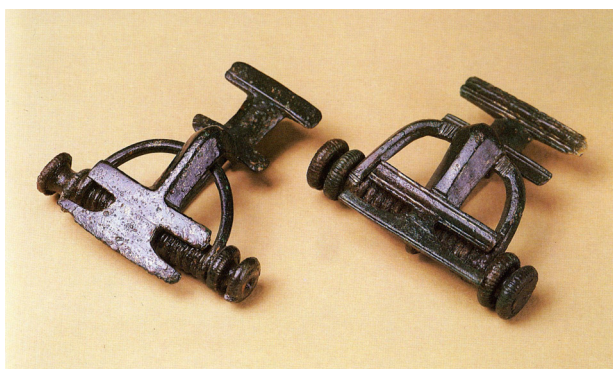
⁹ Widiwariowie Jordanesa to kolejna zagadka związana z wieloetniczną mozaiką ludów, zamieszkujących u schyłku starożytności rejon delty Wisły. Gocki kronikarz wyraźnie podkreśla, że byli związkiem plemion, pochodzących pierwotnie z różnych rejonów, a współcześni badacze zgodnie przyjmują, że był to związek efemeryczny. Jordanes pisał i o Estiach, i o Widiwariach. Trzy stulecia później (o czym poniżej) o Estiach wspominają i Einhard, i Wulfstan. Ten ostatni podawał, że zamieszkiwali krainę, położoną na wschód od Wisły, zwaną Wit (*Witland*). Łączy się tych Estiów z późniejszymi Prusami, wzmiankowanymi po raz pierwszy w IX-wiecznej zapisce, zwanej *Geografem Bawarskim* – w formie *Bruzi* (o *Geografie Bawarskim* zob. ŁOWMIAŃSKI 1986, 104–181). W późniejszych dekadach dźwięczne „B” (*Bruzi*) zostało zastąpione bezdźwięcznym „P” (*Pruzi*). Być może więc, *per analogiam*, Wulfstanowy *Witland* należałoby odczytywać jako *Widland* – krainę wcześniej mieszkających tu Widiwariów/Witiwariów. Byliby Widiwariowie „różnoplemieńcami” zamieszkującymi już wtedy, w VI w., krainę Wid/Wit (Pytanie, co oznaczała ta nazwa?; we współczesnym duńskim *hvid* = biały).



1



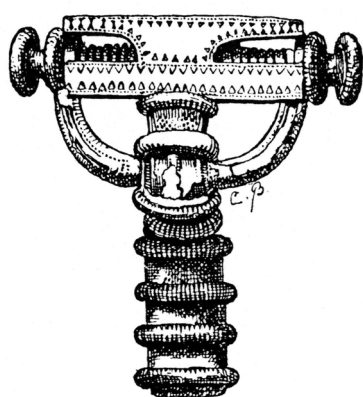
2



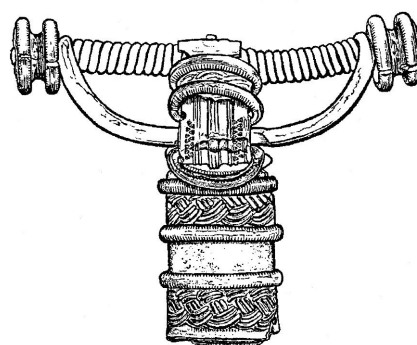
3



4



5



6

Ryc. 5. Zapinki z okresu wędrówek ludów (1, 3, 5) i ich derywaty z początków okresu wikingińskiego (2, 4, 6).
1 – zapinka kuszowata, miejscowość nieznana, d. Prusy Wschodnie; 2 – zapinka pseudokusowata, Mērdzenes Dzērvēs, raj. Ludza; 3 – zapinki szczeblowe, Nowinka, pow. elbląski, grób 55; 4 – derywat zapinki szczeblowej, Bauskas Dreņģeri-Čunkāni, raj. Bauska, grób 43; 5 – zapinka kuszowata z pierścieniami i tarczką na główce, Tumiany (d. Daumen), pow. olsztyński, grób 108a; 6 – późny wariant zapinki kuszowatej z pierścieniami, Kašučiai, raj. Kretinga.

1, 3 – według: I BALTI 1991; 2, 4 – według: SKARBY 2007; 5 – według: GAERTE 1929; 6 – według: BLIUJENĒ 1999

południowym Bałtykiem. W końcu IX stulecia relację o *Esti* przekazuje nam Wulfstan¹⁰. Ich siedziby znajdowały się na wschód od Wisły. Wydaje się, że Estiowie z czasów wikińskich nie są już (?) związkiem kilku plemion – *gentes* – ale jedną grupą plemienną, choć nielato określić jednoznacznie jej przynależność etniczną. Wulfstan opisuje Estiów bardzo szczegółowo, ale zwraca uwagę na zupełnie inne elementy niż Tacyt w relacji o *Aestiorum gentes*. Wydaje się, że obaj piszą o zupełnie innych ludach, a analiza źródeł archeologicznych pokazuje, że sytuacja kulturowa między okresem wpływów rzymskich i okresem wędrówek ludów, a okresem wikińskim (wczesnośredniowiecznym) w tym regionie ulega zmianie. Szereg elementów stroju, typowych w późnym okresie wędrówek ludów dla Półwyspu Sambijskiego, Wysoczyzny Elbląskiej, Mazur oraz zachodniej i środkowej Litwy, takich jak masywne zapinki z pierścieniami, zapinki szczeblowe i późne warianty fibul kuszowatych, znakomicie rozwijają się w początkach okresu wikińskiego w zachodniej Litwie i południowo-zachodniej Łotwie, podczas gdy zanikają całkowicie na Sambii i Mazurach (Ryc. 5). Czy była to jedynie zmiana mody na obszarze mazursko-sambijskim, czy też użytkownicy tych elementów stroju opuścili te tereny i dosiedlili siedziby pobratymców litewskich?

W końcu wieku XI Adam z Bremy opisuje ludy zamieszkujące południowe i południowo-wschodnie wybrzeża Morza Bałtyckiego – *Ad litus australe Sclavi, Haisti aliaque diversae incolunt nationes* – „*Sclavi, Haisti* i inne ludy nieznane z nazwy”. *Haisti* [Aestland] mieszkają jego zdaniem za Słowianami, których z kolei lokuje on na południowych wybrzeżach Morza Bałtyckiego (Adam Bremensis IV, 12). Oznaczałoby to, że *Haisti* należałoby lokować dalej na północ, zdaniem niektórych badaczy na terenie dzisiejszej Estonii (np. BRÜCKNER 1979, 192, przyp. 33).

Sytuacja osadnicza nad Morzem Bałtyckim komplikuje się jeszcze bardziej, gdy w regionie wiążanym wcześniej ze starożytnymi *Aestii* pojawia się nazwa nowych ludów. Przede wszystkim chodzi tu o Prusów, którzy występują w źródłach po raz pierwszy w latach 30. lub w początku lat 40. IX w. w dokumencie zwanym *Geografem Bawarskim* jako *Bruzzi*. To plemię – *Burus, Prussi* – wymieniane jest też w źródłach pisanych datowanych na 2. połowę X w., w relacji kupca żydowskiego Ibrahima ibn Jakuba (po 961 r.), a także w rejestrze dokumentu *Dagome iudex* (około 992 r.; por. ŁUKASZEWICZ 2012). Ibrahim ibn Jakub opisuje starożytnych Prusów jako północno-wschodnich sąsiadów pierwszego historycznego władcy państwa polskiego, Mieszka I, a więc na obszarze zajęтым wcześniej przez *Esti*. Z kolei na obszarze zachodniej Litwy, w literaturze także łączonej z Tacytowymi *Aestiorum gentes*, odnotowany jest nowy lud Kurów. Wymieniani są oni po raz pierwszy w kronice Rimberta *Vita Ansgari* z IX w. Nazwę Kurów odnajdujemy także we wspomnianym wyżej dziele Adama z Bremy, który uważa Kurów za odmienne plemię niż *Haisti* (*Esti*). Warto zwrócić uwagę, że tych ostatnich Adam Bremeński uważa za lud odmienny niż *Pruzzi*, których siedziby lokuje precyzyjnie na Sambii. W jego pracy znajdujemy jasne sformułowanie – *Sembi vel Pruzzi*.

Wreszcie w skandynawskich źródłach pisanych z XII–XIV w. (*Guta Saga*, historia Gotlandii – FRITZNER 1886, 315; BAMMERSBERGER, KARALIŪNAS 1998, 43) znajdujemy lud *Eistr, Eistir, Aistland*, który jest jednoznacznie identyfikowany z mieszkańcami dzisiejszej Estonii. Pojawia się pytanie, czy mamy wciąż do czynienia z jednym i tym samym ludem, który przewędrował wzdłuż wschodnich wybrzeży Bałtyku daleko nad północ, czy też może „wędrówce” podlegała tylko sama nazwa? A może obie te interpretacje są – paradoksalnie! – prawdziwe?

¹⁰ Relacja Wulfstana została dołączona do *Chorografii* Orozjusza (20–23) w tłumaczeniu anglosaskiego króla Alfreda Wielkiego (prawdopodobnie w latach 890–893). Krytyczna edycja, wraz z przekładem na język polski – zob. LABUDA 1960; 1961. Najnowsze ustalenia odnośnie do wyprawy Wulfstana – zob. ENGLERT, TRAKADAS 2009.

* * *

Ponowna analiza dzieła Tacyty wskazuje, że opisywany przez niego obszar bursztynodajny to rejon Zalewu Wiślanego, zamieszkiwany wówczas przez różne ludy. Nieprzypadkowo rzymski historyk opisuje je jako *Aestiorum gentes* – nie jeden lud, lecz związek plemion, w którym Bałtowie byli jednym z komponentów. Konsekwencją wieloetniczności tego regionu były pozornie niespójne opisy obyczajów jego mieszkańców, odnoszące się do różnych kulturowo i zapewne etnicznie ludów. Prawdopodobnie polietniczność tego obszaru jest czytelna także kilka wieków później, na co wskazywałaby relacja Jordanesa o Widiwariach.

Wydaje się, że w czasach wikingów – w dziele Einharda i relacji Wulfstana – Estiowie, choć lokowani w podobnym regionie, nie byli już postrzegani jako związek kilku plemion, lecz jedna grupa plemienna, choć jej przynależność etniczna pozostaje trudna do określenia. Czy można ich identyfikować bez zastrzeżeń z Prusami, wzmiankowanymi po raz pierwszy w tym samym czasie (*Geograf Bawarski*), pozostaje nierozstrzygniętym problemem. Piszący dwa wieki później Adam z Bremy już jednoznacznie postrzega Prusów (*vel Sembi*) jako lud odmienny od *Haisti* (*Esti*), mieszkańców północno-wschodniej strefy basenu Morza Bałtyckiego.

Dr hab. Anna Bitner-Wróblewska
Państwowe Muzeum Archeologiczne
ul. Długa 52 «Arsenał»
00-241 Warszawa
abitnerwroblewska@gmail.com

Doc. dr Wojciech Wróblewski
Instytut Archeologii, Uniwersytet Warszawski
ul. Krakowskie Przedmieście 26/28
00-927 Warszawa
wojciech_wroblewski@hotmail.com

Resume: *Aestii* of Tacitus. Who they really were?

The name *Aestii* [*Aestiorum gentes*] was first mentioned by Tacitus in *Germania* 45, 2–5 to describe the peoples dwelling along the amber coast of the Baltic Sea. They have been traditionally identified with the Balts, the inhabitants of the Sambian Peninsula and the western Lithuanian coast – areas rich in amber deposits (Fig. 1). The question arises whether this interpretation is proper while often the information given by Tacitus did not correspond with archaeological and ethnographical data concerning the Balts.

Tacitus described in details how amber was collected, little different from practices which were used until mid-20th c. Amber was gathered on the beaches (*in ipso litore*), or taken from the shallows near the shore (*inter vada*), with nets or by dredging, either from boats or by people wading the sea (Fig. 2). This account was based on a first-hand observation of some Roman travellers to the Baltic what has been recently proved by Jerzy Kolendo. If we try to identify the region or regions (Fig. 3) which fit to Tacitus account how amber was collected, above all the Vistula Lagoon, eventually both shores of the Vistula Spit and Curonian Spit, could come into mind; definitely not north-western or western shore of the Sambian Peninsula with its high, cliff coast. The Vistula Lagoon area seems to be more probable as the closest territory that may have been reached by travellers from the south.

Tacitus describing eastern part of *Barbaricum* based on information from the state Roman expedition for amber arranged during the late reign of Nero (50–68 AD), and anonymous sources from Domitianus time (between 90 AD and 98 AD). This part of *Germania* concerns cultural situation in the end of 1st c. AD what could be synchronised with Subphase B_{2a} in central European periodization system. The analysis of the settlement along the Vistula Lagoon reveals a number of archaeological sites belonging to two cultural units, i.e., the Dollkeim-Kovrovo culture connected with the Balts, and Wielbark culture

connected with Germanic tribes (Fig. 4). It is worth to underline that Tacitus wrote about *Aestiorum gentes*, what clearly suggests that ‘the amber coast’ was not settled by one tribe, but a group of tribes.

According to Tacitus *Aestiorum gentes* is characterized by the same customs and costume elements as the other *Suebi*, the same lifestyle, which finds its confirmation in archaeological sources from the Vistula River mouth, Vistula Lagoon and Sambia (area of the Wielbark and Dollkeim-Kovrovo cultures). Only the language spoken by *Aestii* is totally dissimilar to the one used by *Suebi* which is usually interpreted as a difference between Germanic languages quite well known to the Romans and absolutely strange Baltic languages. However, it is worth to remember that the name of amber used by Tacitus, i.e., *glesum*, has got its Germanic origin. On the margin we would like to point out that in the region in question may have possessed also the other ethnic component, namely Finnish tribes.

Tacitus wrote that *Aestii rarus ferri, frequens fustium usus* (‘they rarely used an iron, most often the sticks’). In literature there were several interpretations trying to join the lack of iron with the Balts, but this statement does not fit archaeological data. In this part of the *Barbaricum* the only cultural unit wherefrom we know an iron taboo in the burial rites remains the Wielbark culture territory where iron items, especially weapons were almost always lacking in graves.

Tacitus underlined the importance of the *Magna Mater* in beliefs of *Aestii*. According to Balts’ mythology there are a number of goddesses, as for example Laima – a goddess of the destiny, or Žemyna – a goddess of the earth, but it is hard to point out any Balt female deity whose position was superior or equal to the male gods. Such situation we can notice both in Germanic and Finnish mythology. It was Tacitus who described in details a cult centre of a Germanic goddess Nerthus. A very important role in the beliefs of Finns played Rauni/Ravdna, a wife of main god Ukko – the god of a thunder.

In *Germania* we can read that *Aestii* used figurines of wild boar as amulets. However there are no confirmation in archaeological sources that wild boars played any role in the Balts’ beliefs. Nevertheless there is another animal well documented in the sacral sphere of the Balts, i.e., a horse. The cult of wild boars played significant role in the Celtic and Scandinavian, or generally Germanic mythology.

Summarising all the data from *Germania* concerning *Aestiorum gentes* we find out that they are not comprehensive if we are trying to join them with one nation, namely the Balts. They rather fit to polyethnic group of tribes settling the amber coast of the Vistula Lagoon – with different culture features precisely underlined by Tacitus, namely Balts, Germans, maybe Finns.

The name *Aestii* appeared also in the later written sources (Cassiodorus, Jordanes, Wulfstan and the others), however it seems that the name or/and peoples moved along the eastern Baltic zone which could be confirmed by the distribution of derivatives of the Late Migration Period costume elements along the coast (Fig. 5). The latest, Scandinavian sources dated to 12th–14th c., mentioned names *Eistr*, *Eistir* which clearly refers to the inhabitants of Estonia.

Bibliografia

Źródła pisane

- Adam Bremensis *Magistri Adam Bremensis Gesta Hammaburgensis Ecclesiae Pontificum*, B. Schmeidler (red.), Hannover--Leipzig 1917.
- Cassiodorus, *Variae* *Magni Aurelii Cassiodori Variarum libri XII*, A.J. Frith (red.), Corpus Christianorum, Series Latina XCVI, Turnholti 1973.
- Jordanes, *Getica* *Iordanis, De origine et actibusque Getarum*, Th. Mommsen (red.), Iordanis Romana et Getica, Mon. Germ. Hist. Aut. Antisquiss. 5.1. Berlin 1882, 53–138 (repr. 1961); tłum. polskie: E. Zwolski, *Kasjodor i Jordanes. Historia gocka czyli scytyjska Europa*, Lublin 1984.
- Rimbert, *Vita Ansgarii* *Rimberti, Vita Ansgarii. Quellen des 9. und 11. Jh. zur Geschichte der Hamburgischen Kirche und des Reiches. Neu bearbeitet von R. Buchner*, Berlin 1961.
- Tacyt, *Germania* *P. Cornelius Tacitus. Germania. Publiusz Korneliusz Tacyt. Germania*, tłum. T. Płóciennik, Fontes Historiae Antiquae. Zeszyty Źródłowe Zakładu Historii Społeczeństw Antycznych X, Poznań 2008.

Literatura

- ANDRZEJOWSKI, J., CIEŚLIŃSKI, A.
2007 *Germanie i Bałtowie u schyłku starożytności. Przyjazne związki czy wrogie sąsiedztwo?*, [w:] A. Bitner-Wróblewska (red.), *Kultura bogaczewska w 20 lat później. Materiały z konferencji, Warszawa, 26–27 marca 2003*, Seminarium Bałtyjskie I, Warszawa, 279–319.
- BAMMERSBERGER, A., KARALIŪNAS, S.
1998 *Zu Fragen nach der ethnischen Identität der Aisten*, [w:] *Baltistik. Aufgaben und Methoden*, Heidelberg, 39–51.
- BANYTĖ-ROWELL, R.
2007 *Romėnų įtakos ir baltų kultūrų klestėjimo laikotarpis*, [w:] *Lietuvos istorija. Geležies amžius*, t. II, Vilnius, 25–172.
- BANYTĖ-ROWELL, R., BITNER-WRÓBLEWSKA, A.
2005 *From Aestii to Esti. Connections between the Western Lithuanian Group and the area of distribution of Tarand-Graves*, [w:] V. Lang (red.), *Interarchaeologia, 1. Papers from the first theoretical seminar of the Baltic archaeologists (BASE) held at the University of Tartu, Estonia, October 17th–19th 2003. Culture and material culture*, Tartu-Riga-Vilnius, 105–120.
- BARTNIK, A.
2012 *Moccus. Dzik w wierzeniach starożytnych Celtów*, Katowice.
- BITNER-WRÓBLEWSKA, A.
2010 *North-eastern Poland in first centuries AD – a world apart*, [w:] U. Lund Hansen, A. Bitner-Wróblewska (red.), *Worlds apart? Contacts across the Baltic Sea in the Iron Age. Network Denmark-Poland, 2005–2008*, Nordiske Fortidsminder C7, København-Warszawa, 141–184.
- BLIUIJENĖ, A.
1999 *Vikingų epochos kuršių papuošalų ornamentika*, Vilnius.
- BRÜCKNER, A.
1979 *Starożytna Litwa. Ludy i bogi. Szkice historyczne i mitologiczne (opracował i wstępem poprzedził J. Jaskanis)*, Olsztyn.
- CANARD, M.
1979 *Ibn Fadlān*, [w:] *Encyclopaedia of Islam*, t. III, Leiden, 759.
- CIEŚLIŃSKI, A.
2010 *Kulturelle Veränderungen und Besiedlungsabläufe im Gebiet der Wielbark-Kultur an Łyna, Pasłęka und oberer Drwęca*, Berliner Beiträge zur Vor- und Frühgeschichte. Neue Folge 17, Berlin.
- DILLON, M., CHADWICK, N.K.
1975 *Ze świata Celtów*, Warszawa.
- ENGLERT, A., TRAKADAS, A. (red.)
2009 *Wulfstan's voyage. The Baltic Sea region in the early Viking Age as seen from shipboard*, Maritime Culture of the North 2, Roskilde.
- FRANZ, W., KRAUSE, E.
1936 *Deutsches Grenzland Ostpreußen*, Pilsken.

- FRITZNER, J.
1886 *Ordbog over det gamle norske sprog*, Kristiania.
- GAERTE, W.
1929 *Urgeschichte Ostpreußens*, Königsberg i.Pr.
- HAAVIO, M.
1979 *Mitologia fińska*, Warszawa.
- HAMERROW, H., HINTON, D.A. (red.)
2011 *The Oxford Handbook of Anglo-Saxon Archaeology*, Oxford.
- HOLMBERG, U.
1964 *Finno-Ugric Mythology*, [w:] J.A. MacCulloch (red.), *The Mythology of all Races*, t. IV, New York.
- I BALTI
1991 *I Balti. Alle origini dei Prussiani, degli Iatvinghi, dei Lituani e dei Lettoni dal V secolo a.C. al. XIV secolo*, Firenze.
- JASKANIS, J.
1968 *Pochówki z kośćmi na cmentarzyskach protojałowieskich z okresu rzymskiego i wędrówek ludów*, RB VIII, 77–109.
- KARCZEWSKI, M.
1999 *Chronologia gróbow z bronią odkrytych na cmentarzysku kultury bogaczewskiej z okresu wpływów rzymskich i wędrówek ludów w Paprotkach Kolonii, stan. 1, w Krainie Wielkich Jezior Mazurskich*, „Archaeologia Litwana” 1, 72–109.
- VAN KIRK DOBBIE, E. (red.)
1954 *Beowulf and Judith*, [w:] *The Anglo-Saxon Poetic Records* 4, London.
- KOLENDO, J.
1981 *Wyprawa po bursztyn bałtycki za Nerona*, „Pomorania Antiqua” X, 25–63.
2008A *Wstęp i komentarz*, [w:] P. Cornelius Tacitus. *Germania*. Publiusz Korneliusz Tacyt. *Germania* (tłum. T. Plóciennik), *Fontes Historiae Antiquae. Zeszyty Źródłowe Zakładu Historii Społeczeństw Antycznych*, X, Poznań, 9–57, 105–205.
2008B *Ziemie u południowo-wschodnich wybrzeży Bałtyku w źródłach antycznych*, „Pruthenia” IV, 11–41.
2009 *Tacyt o bursztynie w kraju Estiów. Rzeczywistość i ideologia*, [w:] A. Bitner-Wróblewska, G. Iwanowska (red.), *Bałtowie i ich sąsiedzi. Marian Kaczyński in memoriam*, Seminarium Bałtyjskie II, Warszawa, 127–137.
- KONTNY, B.
2007 *Foreign influences on the weaponry of Bogaczewo and Sudovian Cultures. The case of the shafted weapon*, [w:] A. Bliujienė (red.), *Weapons, Weaponry, and Man (In memoriam Vytautas Kazakevičius)*, „Archaeologia Baltica” 8, 117–132.
- LABUDA, G.
1960 *Źródła, sagi i legendy do najdawniejszych dziejów Polski*, Warszawa.
1961 *Źródła skandynawskie i anglosaskie do dziejów Słowiańszczyzny*, Warszawa.
- LECIEJEWICZ, L.
1979 *Normanowie*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk.
- LEWICKI, T.
1953 *Obrzędy pogrzebowe pogańskich Słowian w opisach podróżników i pisarzy arabskich głównie z IX–X w.*, „Archeologia” V (1952), 122–154.
- ŁOWMIAŃSKI, H.
1986 *Studia nad dziejami Słowiańszczyzny, Polski i Rusi w wiekach średnich*, Poznań.
- ŁUKASZEWICZ, A.
2012 *O Dagome iudex czyli papirus a sprawa polska*, „Przegląd Historyczny” CIII/2, 365–380.
- MICHELBERTAS, M.
2001 *Corpus der römischen Funde im europäischen Barbaricum. Litauen*, Vilnius.
- NALEPA, J.
1961 *Einhardi Vita Karoli Magni*, [w:] W. Kowalenko, G. Labuda, T. Lehr-Splawiński (red.), *Słownik Starożytności Słowiańskich* 1, Wrocław-Warszawa-Kraków, 448–449.
- NOWAKOWSKI, W.
1994 *Krieger ohne Schwerter – Die Bewaffnung der Aestii in der römischen Kaiserzeit*, [w:] C. von Carnap-Bornheim (red.), *Beiträge zu römischer und barbarischer Bewaffnung in den ersten vier nachchristlichen Jahrhunderten. Marburger Kolloquium 1994*, Marburg-Lublin, 379–391.
1995 *Od Galindai do Galinditae. Z badań nad pradziejami bałtyjskiego ludu z Pojezierza Mazurskiego, Barbaricum* 4, Warszawa.

- 2007 *Po obu stronach Pasłęki – puchary grupy VIII na Sambii*, [w:] M. Fudziński, H. Paner (red.), *Nowe materiały i interpretacje. Stan dyskusji na temat kultury wielbarskiej*, Gdańsk, 259–272.
- NØRGÅRD JØRGENSEN, A.
1999 *Waffen und Gräber. Typologische und chronologische Studien zu skandinavischen Waffengräbern 520/30 bis 900 n. Chr.*, Nordiske Fortidsminder B17, København.
- OKULICZ, J.
1976 *Powiązania pobrzeża wschodniego Bałtyku i centrum sambijskiego z południem w podokresie wczesnorzymskim*, [w:] K. Godłowski (red.), *Kultury archeologiczne i strefy kulturowe w Europie środkowej w okresie wpływów rzymskich*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego CCCCXXII. Prace Archeologiczne 22, Warszawa-Kraków, 181–213.
1986 *Einige Aspekte der Ethogenese der Balten und Slawen im Lichte archäologischer und sprachwissenschaftlicher Forschungen*, „Quaestiones Medii Aevi” 3, 7–35.
- RADDATZ, K.
1993 *Der Wolka-See, ein Opferplatz der römischen Kaiserzeit in Ostpreußen*, „Offa” 49/50 (1992/1993), 127–187.
- RIDDLE, J.M.
1964 *Amber. An historical-etymological problem*, „Laudatores Temporis Acti. The James Sprint Studies in History and Political Sciences” 46, 110–120.
- RITZKOVSKI, S.
2001 *The Amber Collection of the Albertus University at Königsberg/Prussia*, [w:] A. Butrimas (red.), *Baltic Amber Proceedings of the International Interdisciplinary Conference: Baltic Amber in Natural Sciences, Archaeology and Applied Art, 13–18 September 2001, Vilnius, Palanga, Nida*. Vilniaus Dailės Akademijos Darbai 22, Vilnius, 233–238.
- SCHMIEDEHELM, M.
1931 *Über die Beziehungen zwischen dem Weichselgebiet und Estland zur römischen Eisenzeit*, [w:] *Congressus secundus Archaeologorum Balticorum, Rigae, 19.–23. VIII.1930*, Rigae, 395–408.
- SKARBY
2007 *Skarby starożytnej Łotwy. Treasures of Ancient Latvia*, A. Bitner-Wróblewska (red.), Warszawa.
- SKVORTSOV, K.N.
2012 *The formation of a Sambian-Natangian Culture patrimonial elite in the Roman Period in the context of the amber trade*, [w:] A. Bliujienė (red.), *People at the crossroads of space and time (footmarks of societies in ancient Europe) II*, „Archaeologia Baltica” 18, 167–191.
- SKVORZOV, K.
2007 *Das Gräberfeld der römischen Kaiserzeit von Bol’šoe Isakovo (ehemals Lauth, Kreis Königsberg). Katalog der Funde aus Grabungen 1998 und 1999*, „Offa” 61/62 (2004/5), 111–219.
- SŁUPECKI, L.P.
2003 *Mitologia skandynawska w epoce wikingów*, Kraków.
- SUCHOCKI, J.
1991 *Mitologia bałtyjska*, Warszawa.
- TRINKŪNAS, J. (red.)
1999 *Of gods and holidays. The Baltic heritage*, Vilnius.
- WYCZÓLKOWSKI, M.
2009 *„Baba” kamienna z Poganowa. Wczesnośredniowieczne miejsce kultu Prusów*, [w:] A. Bitner-Wróblewska, G. Iwanowska (red.), *Bałtowie i ich sąsiedzi. Marian Kaczyński in memoriam*, Seminarium Bałtyjskie II, Warszawa, 605–633.
- ZEKI VALIDI TOGAN, A.
1939 *Ibn Fadlān’s Reisebericht*, Leipzig.
- СКВОРЦОВ, К.Н.
2013 *Западные балты и их соседы на Вислинском заливе в римское время*, [w:] Н.А. Макаров, А.В. Ма-стыкова, А.Н. Хохлов (red.), *Археология балтийского региона*, Москва-Санкт-Петербург, 36–48.
- ШМИДЕХЕЛЬМ, М.
1955 *Археологические памятники периода разложения родового строя на Северо-Востоке Эстонии (V век до н. э.–V век н. э.)*, Таллин.